RUSKI INWALID

No. 170.

WTOREK. 20 Lipca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Franciia. Angliia. Hiszpaniia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francyia.

z Paryża, 8 Lipca.

Po powrócie Xiążęcia *Decases* Pan *Closel de Couserc*, który zadawał mu niegdyś wspólnictwo w zbrodni *Luwela* wyiechał z Paryża.

W tych dniach wyszło postanowienie Królewskie, na mocy którego nikt niemoże się zapisać do szkoły medycyny lub prawa nieotrzymawszy wprzód stopnia *kawalera sztuk pięknych* Nieuszanowanie professorów, nieuważne i niespokoyne słuchanie lekcyi, i należenie do zamieszek ludu, naysurowiey będą karane. Stawanie przed sądem i podawanie petycyi od całego zgromadzenia, podobnież zakazane są wszystkim uczniom bez wyłączenia.

Młoda iedna Hiszpanka z Korduby zaniosła skargę przeciwko Jenerałowi francuzkiemu, który będąc w Hiszpanii w roku 1812 w stopniu iescze podpułkownika uwiodł ią, wywiozł z domu rodziców i uczynił matką dziecięcia, którego także przed sądem stawiła, a któremu iest iuż teraz sześć lat. Adwokat broniący Jenerała, zapewnia, że wszystko to zmyśliła Hiszpanka iedynie dla wydarcia pieniędzy; nadto odwołuie się do listu iey krewnych, pisanego do oyca Jenerała 70 letniego starca, i prosi o zniweczenie skargi, którą iednak Hiszpanka iuż wydrukowała.

Monsieur od kilku dni doświadczał nadzwyczaynych bolów głowy, lecz przykładanie piiawek, poprawiło stan zdrowia, i dopiero ma się nierównie lepiey. —

Xiężna *Berry*, w ciągu całym swoiey brzemienności, używa zupełnego zdrowia, przechadza się codziennie nad brzegami wody, i iada często obiady w kiosku. —

Margrabia *la Tour-du-Pin* Minister pełnomocny Królewski przy dworze Niderlandskim,

w tymże samym urzędzie udaie się do Turynu, na zastępstwo Xcia Kolbergskiego. —

Anglija.

z Londynu, 9 Lipca.

Lord *Liwerpool* czyniąc na posiedzeniu onegdayszém wniesienie względem bilu w sprawie Królowey, mówił o nim w słowach następuiących: »Po doyrzałym namyśle postanowili nakoniec Ministrowie, przestać na tym kształcie sądownictwa. Sprawa tego rodzaiu dla samey własności swoiey, nie mogła bydz rozbieraną w sądownictwie zwyczayném, a musiała bydz rozstrzygnięta przez akt prawodawczy. Zostawało tylko do rozwiązania: w którym parlamencie miały się począć śledzenia? Lecz gdy ta sprawa tycze się rozwodu obu wysokich małżonków; a zatem wnosić wypada, że parlament wyższy powinien się nią zatrudnić. — Roztrząśnienie zaś iey w wydziale sekretnym powinno było poprzedzić bil parlamentu, aby tym sposobem rozerwać związek małżeński nieużywaiąc ostrzeyszych środków. — Co się zaś tycze dalszego utrzymywania Królowey w zdarzeniu gdyby oskarzenia dowodami wsparte zostały, to przyzwoiciey iest zostawić parlamentowi niższemu. — Treść obwinienia, wyrażona iuż iest w samym wstępie, a dowody i swiadectwa przywiedzione będą, przy powtórném odczytywaniu billu. — Powiem nakoniec, iż szczerze życzę aby Królowa zbiła wszyskie przeciwne zarzuty i zaskarzenia, przez dowody pewne i iasne, probuiące iey niewinność.« — Następnie czytany był bil w treści następuiącey: »J. K. M. *Karolina*, *Amelija*, *Elżbieta* była Xiężna *Wallii* a teraz Królowa Angielska, będąc w roku 1814 w Medyolanie we Włoszech, przyięła do usług swoich nieiakiegoś *Bartholomeo Bergami* (lub *Pergami*) cudzoziemca lichego urodzenia, który z początku i zatrudnienia miał odpowiednie stanowi swoiemu. Wkrótce nastąpiła między pomienionym *Bergami* i Xiężną JMcią nieprzyzwoita i gorsząca poufałość i Xiężna nietylko poruczyła mu nayważnieysze przy osobie swoiey obowiązki; lecz nadto osypała go naywiększemi dobrodzieystwy i zaszczytnemi tytuły a nawet ozdobiła go własnym swoim orderem, który ustanowiła, niemaiąc żadnego na to prawa i upoważnienia. — Nakoniec zapomniawszy na wysoką swoią dostoyność, obowiązki małżeńskie i cześć swoią własną, przez cały czas pobytu swoiego za granicą, zostawała z tymże *Bergami* w nieprzystoyney i gorszącey poufałości; a będąc z nim w związku nieczystym, bezwstydnym, wyuzdanym i nieprawym, naydotkliwszą sprawiła boleść i niesławę domowi Królewskiemu i całemu państwu. Dla tego to w celu oswiadczenia naywiększego nieukontentowania naszego z powodu tak podłych, występnych i nieprawych postępków N. Pani, przez które złamała powinności swoie względem Króla i okazała się bydz niegodną wysokiego dostoieństwa swoiego; równie też celem zachowania godności Korony, i honoru narodu, My duchowni i swieccy Lordowie i reprezentanci, zgromadzeni w parlamencie, prosiemy Nayiaśnieyszego Króla JMści, aby władzą i powagą sobie służącą, oraz za radą Lordów i reprezentantów postanowił:« że pomieniona *Karolina Amelija Elżbieta* od chwili przyięcia ninieyszego aktu, traci nazawsze tytuł Królowey angielskiey, i wszystkie iemu służące honory i godności, a iey należące iako małżonce Króla, zabraniaiąc iey przy tem aby nigdzie i nigdy żadnego z pomienionych tytułów ani poiedyńczo ani wszystkich razem nieużywała.« Przy tem stanowi się także: »Że związek małżeński obu wysokich osob nazawsze się zrywa i wszelkie między nimi wzaiemne małżeńskie obowiązki ustaią.«

Po przeczytaniu tego Billu Lord *Grey* chciał widzieć, kto będzie oskarzycielem Królowey przed parlamentem. Hrabia *Liwerpool* odpowiedział, że to zlecono będzie adwokatowi ieneralnemu. W tem mieyscu tenże Lord *Grey* uczynił uwagę, że parlament w tey sprawie bierze na siebie potróyny obowiązek: to iest oskarzyciela, sędziego i prawodawcy. Lord Kanclerz doniosł na to, że adwokat ieneralny Królewski iest prawnym sługą parlamentowym, i w tym to charakterze obowiązek oskarzyciela przyiąć na siebie powinien.

Wczora o południu udał się do Królowey Pan *Tirwid* w charakterze *posłańca Berła czarnego* (a) celem kommunikowania N. Pani powyżey umieszczonego bilu. Następnie Lord *Dakre* podał parlamentowi w imieniu Królowey następuiącą petycyią: »Królowa z naywyższem podziwieniem dowiedziała się, że pierwszy minister Królewski podał parlamentowi wyższemu bil, zawieraiący nayokropnieysze przeciwko niey zarzuty, i maiący za przedmiot ze-

(a) Tak się nazywa posłaniec parlamentu donaszący o czem kolwiek niepomyślném.

rwanie związku małżeńskiego między ią i Królem. Bil ten funduie się iedynie na doniesieniu wydziału sekretnego, który takowe ułożył z papierów podanych sobie na rozpatrzenie, niewysłuchawszy iednakże zadnego świadka. Nadto dowiedziała się królowa, że iey radcy niebyli dopuszczeni do kratek parlamentu wyższego, wtenczas gdy ta okoliczność koniecznie była potrzebną. Niemniey też użala się N. Pani i nato, że nie pokazano iey imion świadków, które zapewne muszą bydz wiadome iey oskarzycielom. W takich okolicznościach nic zapewne niepozostaie Królowey, tak tylko *nayuroczyściey protestować się przeciwko tym środkom i postanowieniom*; lecz N. Pani iescze raz chce ostatnią uczynić probę, aby otrzymać sprawiedliwość. Dla tego to prosi aby radcom iey pozwolono stanąć przed kratkami parlamentu i oswiadczyć iey pretensyie »

Przełożenie które Lord *Dakre* uczynił co do ostatniego punktu, było przyiętem, z tem tylko ograniczeniem, aby radcy Królowey dopuszczeni do kratek parlamentowych, mowili tylko o kształcie sądownictwa wyrażonego w pomienionym bilu i o trwałości processu. Wpuszczono za tem Panów *Brugham* i *Denmann*. Pierwszy z nich dowodził, iż wszelkie zarzuty wyszczególnione w bilu, niczem innem niesą iak obrzydliwemi potwarzami i że N. Pani prosi tylko o 24 godziny czasu aby ie zbić zupełnie przypowtornem tegoż bilu odczytywaniu. Pan *Denmann* z zapałem utrzymywał twierdzenia kollegi swoiego. Gdy wyszli, Hrabia *Liwerpool* rzekł: »Ministrowie sami życzą co nayprędszego skończenia tey sprawy; lecz gdy wymaga ona licznego zgromadzenia i obecności sędziów, wnoszę zatem aby drugie odczytanie nastąpiło w przyszły wtorek.«

To przełożenie większością 57 przeciwko 19 głosów przyiętem zostało.

Hiszpaniia.

z Madrytu, 28 *Czerwca*.

W Madrycie powszechnie się skarzą na złe urządzenia nowey policyi. Liczba złodzieiów próżniaków i żebraków codzień powiększa się. Wczasie narodowey uroczystości w dzień sgo Jana wielkie działy się swawole.

Uwięziono tu niedawno kilku ludzi rożnego stanu za nieprzyzwoite i gorszące odezwy.

Z Wyspy Maiorki piszą że iuż upały, które się tam mocno naprzykrzały, przeszły, a przeto spodziewaią się, że i choroby zaraźliwe wkrótce ustaną.

W wielu prowincyiach hiszpańskich ciągła panuie susza.

Nowy dziennik, który niedawno począł był wychodzić w Salamance, iuż niewychodzi. Wydawca oświadcza, iż niema dostateczney liczby prenumeratorów; wczyscy bowiem mieszkańcy Salamanki, nawet i nayzamożnieysi, miasto prenumerowania, przychodzili tylko do niego dla przeczytania tego pisma.

Wydział skarbu i przychodow iuż nanowo zupełnie iest uorganizowany i sprawy do niego należące odbywaią się pośpiecznie i porządnie.

Dziennik *konstytucyyny* uskarza się na ustawiczne złodzieystwa, i zachęca policyią do większey czynności, a *Dortrzegacz* uważa wszędzie poruszenia *przeciwne konstytucyi*.

Wszyscy prawie deputowani Kortezów przybyli iuż do stolicy tuteyszey. Miewaią teraz częste narady miedzy sobą, a przeto można się spodziewać, iż pierwiey nim uroczyste posiedzenia rospoczęte zostaną, porozumieią się z zobą w rozmaitych zdaniach politycznych.

Doniesienia z Ameryki są powszechnie pomyślne. Woyna domowa w Mexyku iuż prawie zupełnie ustała; a nawet i w innych prowincyiach wszyscy obywatele życzą pogodzić się z Rządem. Przyięcie konstytucyi naywięcey się przyczyniło do tey szczęśliwey przemiany.

Wiadomo iest iż sławny dowodzca zbóyców cazwiskiem *Jayme*, czyli *Chame*, który oddawna napełniał postrachem okolice Murcyi i Walencyi, pisał do władz mieyscowych, iż iest gotowym poddać się Rządowi.—Przedstawił w tym celu pismo do Jeneralnego Kapitana Murcyi. Oto są nie które wyiątki, istotnie ciekawe, a umieszczone w pismie poniższem datowane z obozu *prawdziwego żalu* (vrai ripeutir) 20 Maia.

»*Jayme Alfons* dobrze znaiomy w tey pro»wincyi, z swego rzemiosła i przez rozsądne »onegoż sprawowanie, przedstawia z uszanowa»niem, iż w czasie gdy zabóycy, złodzieie, pod»żegacze i występni rozmaitego rodzaiu zbrodnie »otrzymali we wszystkich prowincyiach prze»baczenie, to iemu iest zupełnie odmówionem, »pomimo iż z wielu względów, słuszniey od »innych miał prawo ie otrzymać, i pomimo powtarzanych wstawień urzędników gorliwych »o dobro publiczne

Tu *Jayme* usiłuie okazać prawdę swego założenia, i dowieść korzyści, iakieby wypłynę-

ły, z udzielonego mu przebaczenia, na dobro narodu. Wylicza późniey występki tych, którzy wolność swoią otrzymali i tak kończy swoie pismo: »*Jayme* niebędąc rozbóynikiem, i »niemaiąc sobie do wyrzucenia żadney inney »zbrodni, iak tylko iż starał się o posiłek do »życia potrzebny, iedynym sposobem, który »nayokrutnieyszy despotyzm zostawił mu, ięczy »w iaskiniach blizkich tego pięknego miasta!— »Ci którzy w szalony dumie, myśleli wprządz »niepodległego Hiszpana do wozu nadużyciela »iuż zuchwale depcą ziemę Hiszpańską; a *Jay-»me* który walczył za drogą swoią oyczyznę »który krew za nią przelewał, który nikomu życia nieo»debrał, nikogo nawet niepokrzyw-»dził, niemoże otrzymać losu podobnego temu, »który uzyskały te poczwary okropności i ego »izmu, nayszkaradnieyszym podległe namiętno-»ściom!

»Postępowanie iego iest dobrze znaném w »tey prowincyi, i w iego rodzinnem mieście w »Walencyi: bierze rzeczy potrzebne do życia, »gdyż samobóystwo iest mu wzbronionem, a »sił swoich używa, dla uniknienia śmierci, któ-»ra mu ze wszech stron grozi; chwila słabości »nieuwagi, i gwałtowności, przyprowadziła go »do rzemiosła, którego nigdy nienadużył, lubo »zwycięztwo towarzyszy mu nieodstępnie.

»Biedni wieśniacy, którzy mi skromney udzie »lą strawy, nigdy się nieżalili na zdzierstwa, »albo gwałtowność moią. Zapłata święta tego »co od nich dostanę, iest nagrodą ich pożyteczney hoyności.

»Żołnierz waleczny, kupiec czynny, pracowi »ty zaganiacz mułów i podróżny, znaleźli we »mnie Lacedemończyka, wprzebiegłości i zręcz-»ności, z iaką zabierałem im, bez krwi rozlewu »to czego potrzebowałem; równie iak uznali »moią odwagę w walce, gdy ta była nieu-»chronną. Lecz powiedzą i głośno przyznaią »iż odwaga moia była zawsze równą moiey »ludzkości, względem tych, którzy się podda-»wali: nieraniłem, nieuderzyłem nikogo, i po-»stępowałem ze wszystkiemi, skromnie i grzecz-»nie, któż się znaydzie, coby w moiem smu-»tnem położeniu i w zapale bitwy, podobne »okazał umiarkowanie!—

»Z gorą ośmioletnie prace ciągłe, zrobiły »mnie Panem gruntu, który z pod względu »topograficznego uważany, posiadam. — Moie »uczciwe postępowanie, zyskało mnie zaufanie, »mężów, a nigdy go nienadużyłem, względem »żón i rodzin ich, a pieniądze iakie uzyskałem »z takiem narażeniem, z tylu trudami okropne-»mi, bywały rozdzielacie pomiędzy rzemieślni-»ka z głodu umieraiącego, pełnego otwartości »i prostoty pasterza, czarnego węglarza, chci-»wego szpiega i nienasyconego. . . . .

»Daremnie ofiarowano dla pochwycenia od-»ważnego *Jayme*, nagrody, iakie udzielaią za »schwytanie szkodliwego źwierza.—Te koszto-»wne i daremne wyprawy w tkutku, szkodziły »tylko osobóm, którym pomagać chciały. — »Niewidziałaż prowincya zburzone domy iey »nieszczęśliwych mieszkańców dla zasilenia mo-»ich prześladowców, którzy, podobni do szarań-»czy niszczyli ich własności, i tysiączne po-»pełniali bezprawia? —

»Wynika z tego co powiedziałem iż praw-»dziwa korzyść dwóch prowincyi, wymaga dla »mnie przebaczenia, którego naywięcey wystę-»pnym nieodmówiono, a nie iest łatwo schwy-»tać mnie; prześladowanie iest więcey szkodli-»wem, iak pożytecznem, w przedmiocie który »sobie zakładaią, a nade wszystko, gdyż moie »cnoty patryotyczne i moia niewinność, wyma-»gaią tego przebaczenia.—

»Bo ieśli występni, zamknięci w naszych »więzieniach, albo na wyspie *San Fernando* »i różnowiercy naszych prowincyi Amerykań-»skich, są w obięcia wasze przyiętymi, ia »więcey od nich wszystkich mam prawa, do »powrócenia na łono naszey wspólney matki.—

»Upraszam JWWPana, złożyć łaskawie to »moie przedstawienie z swoią możną rekom-»mendacyą, u stop naylepszego z Królów, iako »czyny uznane publicznie, ażedy wielki Fer-»dynand uzyskał sześcioro dzieci obłąkanych »lecz godnych Jego nieprzebraney łaskawości; »oyczyzna dłonie pożyteczne; Naród, stałe ie-»go wolności podpory, a JWWMPan sławę »nieśmiertelną, żeś się przyłożył, do ocalenia »tych ofiar, ich żon, ich dzieci, i ich ro-»dziny.—

W Petersburgu.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.